

**(Leggo - F.Balzani) Między Interem i Romą mógł wygrać Manchester United. Reflektory San Siro, oświetlające kolejny znakomity występ Chrisa Smallinga, faktycznie oszołomiły naprawdę wszystkich i przyciągnęły zainteresowanie połowy Premier League obrońcą, który zaledwie sześć miesięcy temu został uznany przez Czerwone Diabły za niepotrzebnego. Te same, które przemyślały to by wydać 90 mln euro za Maguire'ea.**

Anglik z Greenwich zdał też w piątek egzamin z Lukaku, zajmując, z ocenami w rękę, podium wśród najlepszych obrońców Serie A. To niebywałe dotąd wydarzenie, jeśli chodzi o Anglika w naszej Serie A. I wystarczy by przyciągnąć Arsenal, Everton i Leicester by pukały do drzwi United. Smalling jest nadal własnością Manchesteru i przy braku ustalonej kwoty za wykup, Roma, która pozyskała go na płatne wypożyczenie, będzie musiała pokonać konkurencję Made in UK. Już od kilku tygodni Petrachi negocjuje, aby dojść do porozumienia przed latem. Roma doszła do 18 mln euro, ale United chciałoby teraz ponad 20 mln i ma zamiar poczekać do końca sezonu, aby zbić jak największy kapitał czy alternatywnie sprowadzić z powrotem Smallinga do domu, co powiedział ostatnio trener Solskjaer: *"Wróci do nas"*.

Do tego miejsca same złe wiadomości, ale tym co pozwala spać dosyć spokojnie kibicom Romy, jest wola gracza. Chris bowiem czuje się znakomicie w stolicy Włoch i ma zamiar pozostać w ekipie Giallorossich na tyle, że zaakceptował już kontrakt za 3 mln euro netto za sezon do 2023 roku. W Romie wegański gigant znalazł idealnego kompana w formacji w osobie Manciniego, z którym dzieli znakomitą średnią: 2 stracone gole w 7 meczach. Anglia go zauważyła, w tym reprezentacja przed najbliższym Euro. Selekcjoner obserwował go z bliska na San Siro i wydaje się mieć zamiar go powołać dwa lata od ostatniego razu. Smalling przekonał wszystkich. Dla przykładu Panucciego: *"Ale dlaczego was zaskakuje? Ten chłopak grał w Manchesterze United! Jest obrońcą, który używa szarych komórek przede wszystkim gdy trzeba czytać grę. Roma gra ofensywnie, ale jest teraz bardziej kompaktowa: jest cały czas w przodzie, ale trudno jest by pozwoliła zagrać rywalom łatwą piłkę. To zawdzięcza przede wszystkim Smallingowi i Manciniemu"*. Przy okazji Premier League: według angielskich mediów Mourinho poprosił Tottenham o Dzeko z uwagi na zimowe mercato, z małymi szansami na sukces.

Autor: abruzzo